Nro 30.

KURYER LITEWSKI

Za dozwoleniem Naywyżſzego Rządu, Nayiaśnieyſzego CESARZA, JMPERATORA Całey Roſsyi.

Z GRODNA DNIA 12. STYCZNIA Roku 1797. WE CZWARTEK.

z Wiednia 21. Grudnia.

Ceſarz Jmść łaſkawie uſtanowić raczył Medal dla mężnych Tyrolczykow, ktorzy ſię przez wierność i odwagę dyſtyngwowali. Generałowie Kommenderuiący rozdawać będą pomieniony Medal, w ktorego śrzodku ieſt portret Ceſarza, na brzegach zaś z iedney ſtrony napis *A. 1796. Tyrolis ab hoſte Gallo undique petita*, a zdrugiey, *Pro Fide, Principe et Patria fortiter pugnanti.* —

z Londynu d. 9. Grudnia.

Czynnosci Parlamentu. — Gdy rezolucye ściągaiące ſię do uchwały *ſubſidiow*, drugi raz czytane bydź miały, P. *Fox* w zabranym znowu głoſie rzekł: „ Niemam przeciwko tym rezolucyom nic do zarzucenia, życzę ſobie tylko, iżby izba zaſtanowiła ſię nad upodleniem i znieważeniem, ktore poniosła, gdy bez wiedzy iey znaczną ſumme Ceſarzowi przesiano. Takowy poſtępek ieſt widocznym naruſzeniem Konſtytucyi. Zdaie ſię, iż ſię to ſtało iedynie dla tego, aby przez ten przykład rozumiano napotym, iż Miniſtrow uważać potrzeba za panow przełożonych kaſsy publiczney, Rozważaiąc w domu wczoray to, co tu zaſzło, czułem, że nie doſyć ſprzeciwiłem ſię temu, i przekonałem ſię dziś ieſzcze zanieść proteſtacyą. Mimo rożności zdań, iaka w tey izbie widzieć ſię daie, nikt nie zaprzeczy, iż władza wykonawcza chce ſobie przywłaſzczyć władzę prawodawczą. Gdyby Miniſtrowie przymuſzeni byli przez okoliczności, pożyczyć Ceſarzowi pieniędzy, i gdyby o tym, zaraz przy rozpoczęciu Parlamentu, byli donieśli; mogłaby izba roztrząſnąć rzecz bez intereſsownie. — Nadto, w 3. oſtatnich Mieſiącach. zapytywano ſię ich częſto, czy nie myślą tego uczynić, lecz milczenie ich dało poznać, że nie: a przecie uczynili to, nie w teuczas, kiedy Parlament nie był zgromadzony, ale owſzem, gdy iuż odbywał ſwoie ſeſsye. Jakaż przyczyna była tego? czy wątpili o ufności Parlamentu? Nie. Miniſter rozumiał tylko, że lepſzym ieſt Sędzią w tey rzeczy, niż izba: gdy tym czaſem konſtytucya powiada mu, iż nim nie ieſt. Nakoniec, nie iego ieſt rzeczą pytać ſię, czy konſtytucya ieſt dobra lub zła, do niego należy tylko być iey posłuſznym: ona zaś powiada, że ſam iedynie Parlament ma moc zezwolenia na pieniężne poſiłki. Więc widocznym było iego zamiarem wprowadzić przykład przeciw konſtytucyi. — Spodziewam ſię, iż lud uymie ſię za ſiebie, i że przez moc ſwego głoſu, przymuſi izbę niżſzą do bronienia praw iego &c. — P. *Pitt* odpowiedział: „ Kto mów P. *Foxa* nigdy nie słyſzał, rozumiałby, że pierwſzy raz za Konſtytucyą i wolnością Narodu mowi, i że niebezpieczeńſtwo ieſt tak wielkie, iż powinien appellować do ludu. Lecz kto go iuż wiele razy tak mowiącego słyſzał, uzna, iż to nie pierwſzy raz zapałem unoſi ſię. — Już to nie raz potępiał te śrzodki, ktore Parlament za zgodne z ſwoią mądrością poczytał. — Już to nie raz upatrywał w tych śrzodkach zgubę Konſtytucyi, krzycząc przeciwko zdraycom. Przed kilku Mieſiącami przepowiadał tę zgubę, ieżeli pewne bile przyięto, ktore iednak zamiary nieprzyiaciela zniſzczyły. — Cóż to za przypadek, iż P. *Fox* przeſpawſzy noc iednę, dziś przeięty ieſt obawą, i chce ſię ſprzeciwić wnioſkom maiącym przyśpieſzyć pokoy, ktory chciałby teraz oddalić dla zemſzczenia ſię nad Miniſtrami. Spodziewam ſię, iż gdyby ieſzcze noc iednę ſpokoynie przeſpał, powrociłby do ſwoiey wczorayſzey powolności. A ieżeli przekonać mnie chce o zbrodnią przeciw Konſtytucyi, proſzę niech ſię ſtara, aby mnie ukarano, lecz niech nieſprzeciwia ſię śrzodkom i wnioſkom, ktore ſą z dobrem dla Kraiu. — Gdybym Auſtryą był opuścił w potrzebie, byłbym zdraycą Oyczyzny: ia zaś wolę bydź obwinionym za to, żem ią z niebezpieczeńſtwa wyratował. Co ſię zaś tycze odpowiedzialności, znam, iż obowiązany ieſtem do niey, gotowym będąc w każdym czaſie wytłumaczyć ſię z mego poſtępku &c.

z Paryża d. 19. Grudnia.

Dyrektoryat wykonawczy przesłał w swoim poselstwie do Rady 500. pismo w treści następniącey: „ Pomnożone potrzeby Rzpltey, wymagaią nieodbicie waszego zastanowienia się nad wynalezieniem, wskazaniem i użyciem srzodków potrzebnych do ich zaspokoienia. — Wiecie, Obywatele, że wszystkie części Administracyi publiczney cierpią, obrońcy Oyczyzny potrzebuią płacy i odzienia, Szpitale opału, lekarstw i innych rzeczy — Dłużnicy Kraju, i ci, ktorzy rożne potrzeby dla Armij dostawiaią, nie mogą odebrać swey należytości tylko w drobnych częsciach, co odstrasza innych mogących czynić podobną usługę taniey i

z większą dokładnością. Drogi publiczne są popsute i niebezpieczne, Sędziowie i Administratorowie przywiedzeni do smutnego wyboru albo pędzić życie w nędzy, albo zaprzedać się intrygom, wszędy źle myślący zostaią w poruszeniu,po wielu mieyscach systemma morderstw układa się, a policya niema dostateczney mocy, gdyż ogołocona iest z funduszów pieniężnych. Wy, Obywatele, tę smutną rzeczy postać odmienić możecie. Podane wam są prawidła rozsądne i sprawiedliwe do ustanowienia podatków, i zrzódła wystarczaiące na wydatki zwyczayne i nadzwyczayne, iakich ugruntowanie Rzpltey i szczęście ludu wymagaią —„— Lecz nim prawa na takowych prawidłach wsparte ustanowione będą, wypada pomyśleć o ożywieniu tymczasowym wszystkiego i zaspokoieniu potrzeb. —„— Sposobem do tego iest użycie Summ, które ci, co dobra Narodowe nabyli, w czwartey ieszcze części są winni Rzplitey. Te więc Osoby, które wartości dóbr pomienionych nieopłaciły całkowicie, będą obowiązane, w oznaczonym czasie po ogłoszeniu tego prawa, wydać na siebie wexle, maiące być za okazaniem opłaconemi w gotowych pieniądzach wraz z prowizyą. Takowym wexłom dobra kupione za hypotekę służyć maią, a w przypadku niezaspokoienia ich na terminie, właściciel wexlu może zaraz otrzymać sprzedanie dóbr pomienionych i zaspokoienie siebie. Takowe wexle nic wspólnego z papierowemi pieniędzmi, ani też żadnego przymuszonego kursu nie będą miały; dwoiaki iednak sprawuią skutek, będą albowiem Rządowi pomocne, i niedostatek metallowych pieniędzy zastąpią. —„— Znacie bez wątpienia, Obywatele Reprezentanci, jak wiele na tym zależy, aby pomnożyć zrzódła skarbu publicznego, chcąc wolną Francyą postawić w tym stanie, iakiego iest godna. Uchroniemy się przez ten sposob niebezpieczeństwa wpadnienia znowu w dezorganizacyą i nierząd, które nam tak długo dokuczały; omylone zostaną nadzieie nieprzyiacioł Oyczyzny oddalaiących z uśmiechem pokoy, w myśli, żeśmy iuż doszli do ostatniego wysilenia; przymusimy ich do przyięcia pokoju, który im ofiaruiemy, i którego ludzkość wymaga: nakoniec umocniemy zasady Rzplitey, i exystencyą iey chwalebną i szczęśliwą zapewniemy „ —„— Projekt ten był powodem Radzie 500. do wielu taynych Seſſyi. Dyrektoryat żądał ieszcze summ znacznych, których potrzebować będzie, ieżeli zaczęte negocyacye o pokoy pomyślnie ukończone nie będą, i dla tego radził ustanowienie banku. —„— Lecz nad tym wcale się niezastanawiano, gdyż bank pomieniony od Rządu zależeć nie ma. Po wielu uwagach projekt Dyrektoryatu względem wexlów hypotekowanych na dobrach przyięty został. Wexle te maią się rozciągać na dobra nieruchome osob prywatnych, i podatki niemi wypłacać będą mogli. —„— Roztrząsała potym Rada środki do zapewnienia przychodow na wydatki przyszłey Kampanij, ieśliby pokoy nienastąpił. —„— Na Seſſyi Rady 500. d. 15. *Boiſſy d' Anglas* rzekł: „ Konstytucya przepisała przypadki, w których Rada w Kommiſſyą taiemną zamieniać się ma, to iest; albo na żądanie 100. członkow, albo też Prezydenta, lecz tylko gdy maią być czytane papiery tyczące się iakowych traktatów, oskarżenia Reprezentanta ludu, lub członka Dyrektoryatu. —„— W podobnych przypadkach nie Prezydent, lecz Rada żądać może oddalenia się arbitrów. Musiałem to przypomnieć, gdyż od tych przepisow kilkakrotnie już się oddalono. —„— Pismo Dyrektoryatu czytane na ostatniey tayney Seſſyi, iest nayważnieyszey wagi; niebezpieczną było rzeczą publicznie się nad nim zastanawiać, a Dyrektoryat żądaiąc tego od was, sam go podał do powszechney wiadomości. —„— Wielkie z tąd nieprzyzwoitości wynikaią. Jeżeli bowiem rada niezezwoli na podane od Dyrektoryatu środki, które on wystawia iako od waszey woli zależące i stosowne do dobra kraju; na was więc w oczach narodu, gdy ie odrzucicie, cała spadnie odpowiedzialność, gdyż deliberacye wasze na tayney Seſſyi i przyczyny odrzucenia proiektów Dyrektoryatu; publiczności wiadome być nie mogą. —„— Żądam, aby rada uchwaliła, że się w Kommiſſyą tayną stosownie tylko do przepisów Konstytucyi zamieniać będzie „ —„— „ Jeſtem, rzekł *Camus* tego zdania co *Boiſsy*, i dodać muſzę, że ſtan ſkarbu nie ieſt taki, iąk go Dyrektoryat opiſał, lecz potrzeba tylko porządek i oſzczędność w wydatkach zachować. —„— Deputacya ſkarbowa częſte konferencye z Miniſtrem Woyny odprawiała, i przekonała ſię, że środki, które nam do prowadzenia Woyny pozoſtaią, ſą niezmierne, i że nietylko do opędzenia wydatków kampanij naſtępuiącey wyſtarczą, ale nawet i wielu innych, ieżeli tego potrzeba będzie. Wydatki Woienne 350. milionow wyniosą: dla zebrania ich mamy 100. milionow z oſtatniey czwartey części ſzacunku dóbr Narodowych, 100 milionow z ſtęplowanego papieru i zapiſywania w Xięgi. —„— Prócz tego niezmierne magazyny zboża, przychody z dawnych przedaży dóbr Narodowych &c. Mówię i powtarzam, że łatwo wyſtarczemy na wſzyſtkie wydatki potrzebne, a zdanie przeciwne Dyrektoryatu, w piſmie przesłanym wyrażone, nie zgadza ſię z prawdą. Pobłądził także przez wydrukowanie piſma rzucaiącego poſtrach, i zawieraiącego w ſobie mylne o naſzym ſtanie wyobrażenia. —„— Połączone wydziały ſkarbu i wydatkow, zaięte ſą wielką pracą nad ſtanem ſkarbowych interesſów, i w krótce rapport w tey mierze będzie tu przynieſiony czytany na ſesſyi publiczney i drukowany. Nie maſz nikogo, ktoryby potrzeby pokoiu nie uznawał, żądamy go nie przez słabość, lecz przez ludzkość. Jeżeli wzdychamy do ukończenia tey Woyny, to nie dla niemożności dalſzego iey prowadzenia, lecz z przyczyny potrzeby pokoiu dla wprowadzenia wewnątrz Kraiu uſtaw republikańſkich, a zewnątrz uznania powſzechnego Rzplitey „ —„— Po mowie mianey ieſzcze w tey mierze przez Dep. *Hardi*, w ktorey oświadczył ukontentowanie, że *Camus* powiedział publicznie to, co w taiemney Kommiſsyi mówiono. Rada 500. do dziennego porządku

przyſtąpiła. — Wyznaczono potym Kommiſsyą z 5. oſob dla podania przyzwoitego ſpoſobu wymazywania z liſty Emigrantow tych oſob, które w nią niewinnie wpiſane zoſtały. Jnną także Kommiſsyą wybrano maiącą ułatwiać ſprzedaż dóbr Narodowych. — *Faſtoret* wniósł także, aby potomkowie Familij proteſtantſkich, wygnanych od *Ludwika* XIV. z *Francyi*, kiedy do Kraiu powrócą, i Rok w nim mieſzkać będą, tym ſamym prawa Obywatelſtwa nabywali. Roztrząſanie tego proiektu, na dalſzy czas odłożono. — Dla członków Dyrektoryatu zrobiono nowe ubiory w *Lionie*, które co do okazałości wſzyſtko przewyżſzać maią, co tylko kiedy fabryki Miaſta tego wydały. Słychać, że umowa między Generałami ſtron woiuiących nad *Niżſzym Renem* zawarta, od Dyrektoryatu potwierdzoną zoſtała. Zapewniaią, że z naſzey ſtrony przy zawieraniu pokoiu z *Anglią*, ſtarać ſię mocno będziemy o powrócenie *Gibraltaru* Hiſzpanom.

z Paryża 21. Grudnia.

Pan *Ellis*, którego Lord *Malmesbury* w zeszłym miesiącu posłał był do *Londynu*, od 4. dni powrócił do Paryża. Zapewniaią, że Lord *Malmesbury*, nazaiutrz po iego przybyciu miał konferencyą więcey 3. godzin z ministrem interesſow Zagranicznych. — Podług doniesienia Agenta Gła *Kellermanna* stan Miasta *Lyon*, mnieyszą obawę sprawuie: emigranci Kraju *de Vaud* zdaią się wyrzekać swoich nadziei.

Dnia 23. *Grudnia.* Ostatniey Decadi 20 Grudnia o 8. godzinie z rana oznaymiono Lordowi *Malmesbury*, że iego bytność w Paryżu iest niepotrzebna. Dano mu 48 godzin czasu dla przygotowania się do wyiazdu. Puscił się w drogę 21 Grudnia z częścią swoiey swity. Propozycye iego, (mówi Gazeta Rządowa) wszystkie były przeciwne albo Konstytucyi, albo prawom, alboteż traktatom. Ponieważ nic nie robił w *Paryżu*, tylko odbierał i posyłał pakiety listow; nakazano mu zatym wyieżdżać. Dyrektoryat iednak oświadczył, że gotow iest utrzymywać daley negocyacye przez posyłanie wzaiemne Kuryerow.

Eskadra uzbroiona w *Brest* wyszła na morze 25 *Frimaire* (15. Grudnia) z którą się złączyło 5 Okrętow liniowych Admirała *Richery*. Cała eskadra składa się z 21 okrętow liniowych, nierachuiąc fregat, Korwet i transportowych statkow. Znayduie się na niey woysko do wylądowania i dostatecznie iest opatrzone w amunicyą i wszelkie rekwizyta woienne. Donoszą iako rzecz naypewnieyszą, następuiące szczegoły, z *Brest* 9. Grudnia. Dano tam rozkaz uzbroienia 5. Okrętow liniowych. *Hoche* iest mianowany generalissimus Woysk lądowych i Morskich. Składa nawet Kapitanow okrętu i mianuie na ich mieysce drugich. Wszelka kommunikacya Flotty z lądem ustała od 16 t. m. (6 Grudnia) Wprowadzono na okręty konie Gła *Hoche* i znowu one wyprowadzono. General ten mianował iuż Kommendantow Amunicyi, Adjutantow, Szefow, i innych podkommendnych w tych portach, które opanuią. Była rewizya wszystkich domow w *Brest*, dla zebrania dezerterow. Widać, że będzie druga expedycya, przynaymniey nierozgraiaią transportowych statkow, na które nayprzód miały wziąść Woyska. Prócz tego na mocy dwóch rozkazow ministeryalnych, pospieszaią uzbroienie okrętow zostaiących w porcie, i ieszcze przychodzi kilka batalionow. Między temi, co wsiedli na okręty, są Huzary, Dragony, Legiony piesze, artylerya i infanterya zwyczayna. Co się tycze iazdy, wzięto tylko na okręty kulbaki, uzdeczki &c. gdyż konie maią zebrać na mieyscu wylądowania. Swieże listy z Tulonu donoszą, że Eskadra Hiszpańska ieszcze się znayduie w porcie.

z Hagi d. 23. Grudnia z Gazety du Bas-Rhin pod Nrem 104.

Gdy dla pory roku Eskadra Angielska, która blokowała porty nasze, musiała odpłynąć, różne dywizye siły naszey morskiey będą się mogły połączyć w *Texel*, co im dotychczas było rzeczą niepodobną. — Officer morski *Mettman*, wysłany od Admirała *Lucas* z Kapu *dobrey nadziei* dla doniesienia o poddaniu się naszey Eskadry, przybył tu onegday z *Anglij*. — Udzielił on obszernieyszych wiadomości o buncie, który Maytkowie nasi za zbliżeniem się Eskadry Angielskiey podnieśli, i dowiodł, że nie było inszego sposobu dla Admirała, tylko poddać się. Dodał, że większa część woysk i ekwipażów, w liczbie 3000. przyieła niezwłócznie służbę Angielską, mówiąc, że chcą służyć *Sztatuderowi*. — D. 29. t. m. nowy plan Konstytucyi przeyrzany, poprawiony i powiększony, *cum notis variorum*, przyniesiony będzie do Konwencyi.

z Konſtantynopola d. 24. Liſtopada.

Gazeta *Francuſka Konſtantynopolſka* zawiera w ſobie, co naſtępuie: Dnia 1. t. m. Obywatel *Verninac* miał audyencyą pożegnania u W. Wezyra z znaczną liczbą ſwoich wſpółziomków. *Tchaoux* Baſza (trzeci Miniſter ſtanu] posłał po niego bat o 7. parach wioſeł do *Top-Hana*, dla przywiezienia go do *Konſtantynopola*, gdzie na niego w *Kioſku* nad morzem czekał, dla zaprowadzenia go do Seraiu. Pierwſzy to był przykład okazanych przy audyencyi pożegnania tych honorow, które poſpolicie przy pierwſzey audyencyi za przybyciem miały mieyſce. Miniſter Francuſki przybywſzy do *Seraiu*, witany był w pierwſzey ſali od Xcia *Ypſilanti* pierwſzego tłumacza, który go na mieyſce audyencyi zaprowadził, gdzie uſiadłſzy w tymże ſamym czaſie iak i W. Wezyr, naſtępuiącą do niego miał mowę: „ Przychodzę pożegnać ſię, i wśrzód żalu, który czuię, miło mi ieſt myślić, iż *Wyſoka Porta* zechce zachować pamięć ſtarań przyiacielſkich, które podeymowałem dla iak nayściśleyſzego połączenia związków między Rzplitą i Państwem Tureckim, i życzeń, które dla chwały iego czynić nieprzeſtawałem. Co do mnie: nigdy nie zapomnę li-

cznych dowodów zaufania i przyiaźni, któremi Porta zaszczycić mnie raczyła, i za które przyiąć raczysz oświadczenie żywey wdzięczności. „ Na co W. Wezyr tak odpowiedział: „ Wola naywyższa Nayiaśnieyszego i Naypotężnieyszego Cesarza, nayłaskawszego moiego Monarchy i Pana, zmierzała zawsze do ścisłego połączenia związków przyiaźni między *Wysoką Portą* i Rzplitą Francuską trwaiących. P. Poseł nadzwyczayny w całym czasie urzędowania swego, ustalił i ugruntował zupełnie zamiar takowy, i zyskał dla siebie życzliwość Cesarską. A iako rzeczą iest niewątpliwą, że związki tey przyiaźni nigdy nie ustaną; Cesarz Jmć sądzi przyzwoitą rzeczą oddać na ręce P. Posła odpowiedź swą, tak na list odebrany względem powrótu P. Posła, iako też i poprzedzaiący, i okazać swą przy iego odieździe przychylność „ — Po krótkiey potym rozmowie, w czasie którey dawano kawę, sorbet, wodę różaną, przywdziano na Ministra futro sobole. Przyniesiono potym list do Dyrektoryatu od W. *Sułtana* pisany. W. Wezyr powstał dla odebrania go, a powróciwszy na mieysce, oddał go Ob. *Vernınac*, ten zaś Ob. *R*[illegible] pierwszemu Sekretarzowi. Oddalił się zaraz potym Minister Francuski z swoią świtą. i odprowadzony został przez pierwszego tłumacza *Porty*. Na dziedzińcu offiarowano mu w podarunku bardzo pięknego konia z rzędem przepysznym Tureckim, na którym z *Seraiu* odiechał, a potym w bacie *Tchaoux* Baszy powrócił. Ob. *Verninac* wyieżdża za 3. dni do *Francyi*, i wiezie z sobą dla Dyrektoryatu chorągiew Turecką, którą Porta iako znak przyiaźni posyła. — *Jschaprazle-Zade Jahya-Bey*, który był wysłany dla przyięcia przy granicy Grła i Ambassadora Francuskiego *Aubert Dubayet*, na rekomendacyą tegoż mianowany iest *Capidgi-Baszą*, a przychody Woyskowe *Zamet* zwane, Syn iego ma odbierać. —

z Medyolanu 13. Grudnia.

Szlachta i Duchowni, którzy się znaydowali w dobrach swoich. odebrali rozkaz powrócić we 24. godzinach do Miasta, gdzie zwyczaynie rezyduią, A municypalność każdego miasta podać listę tych, którzyby się ieszcze nie znaydowali. Zdaie się bydź rzeczą pewną podług listow z *Parmy*, że *Mantua* zblizka iest blokowana. Lecz piszą z *Wenecyi* pod d. 9. t. m. że Grł *Alvinzy* odebrał przez *Friul* znaczne posiłki, i że gotuie się na nowo doświadczyć, czy się nieuda oswobodzić Mantuę. Spodziewamy się co moment odebrać wiadomość o nowey potyczce nad *Adygą*. Oprócz przybyłych do Woyska Francuzkiego posiłkow, poszła ieszcze do Armij pewna liczba woysk Bolońskich, Modeńskich i Ferrarskich. — Wiadomość o ratyfikacyi pokoju przez Króla Neapolitańskiego tym żywsze sprawiła w Rzymie uczucie, im mniey się tego spodziewano. Listy z tey Stolicy pod d. 6. t. m. mówią o konsylium sekretnym, na którym miała bydź kwestya o nowych propozycyach pokoiu, uczynionych przez Francyą. Wreszcie przygotowania woienne nieustaią w stanach Papiezkich, i donoszą o blizkim przybyciu barona de *Colli*, który obeymie naywyższą kommendę Armij Papiezkiey. — Generał *Buonaparte* wyiechał z tąd nagle: niewiadomo dokąd, lecz domyślaią się, że się udał do Armij Francuzkiey. Pokazuie się, że dotąd nic tam ważnego niezaszło (List z *Wenecyi* d. 16 donosi, że 11. t. m. Feldmarszałek *Wurmzer* uczynił wycieczkę z *Mantuy*, i w znaczney części zniszczył okopy, które Francuzi założyli byli dla rozpoczęcia bombardowania tey fortecy. List ten dodaie, iż Austryacy opanowali 6 statkow z Rekrutami i amunicyą, które przychodziły z *Modeny*. Podług tegoż listu 2. Bataliony Armij Gła *Alvinzi*, które były w *Monfelice*, przeszły Adygę, kilka mil niżey *Legnano*: i iest mniemanie, że proiekt tego Gła iest postawić część swoich sił w *Polesine de Rovido*, dla posunięcia ich potym ku *Mantuy*, idąc prawym brzegiem Adygi aż do *Legnano*. W tymże samym czasie Korpus woysk Austryackich zbliżył się z *Bassano ku Montebello*, a Francuzi, którzy to miasto trzymali, cofneli się ku *Weronie*. Te Austryakow poruszenia, które miały nastąpić 14 i 15. oraz wyiazd nagły z *Medyolanu* Gła *Buonaparte*, zdaią się dowodzić, że wkrótce będziemy mieli ważne z Włoch wiadomości) Mieszkańcy *Medyolanu* wielki opor okazuią w zaciąganiu się do Gwardyi narodowey od tego czasu, iak widzą, że Gwardye Narodowe Rzpltey *Cispadańskiey*, muszą dawać posiłki Armij Francuzkiey. Były niedawno w *Lodi* rozruchy z tey okazyi: mieszkańcy pobudzeni przez iednego Plebana, oświadczyli na zgromadzeniu burzliwym, że całkiem odmawiaią zaciągać się do Gwardyi narodowey: zatym Grał *Baraguey d' Hilliers* ogłosił Miasto w stanie oblężenia, postawił tam garnizon, kazał zamurować dzwonice, i publikował bardzo surową proklamacyą przeciwko Obywatelom. — Administracya generalna, nałożyła nadzwyczayny podatek 414,000 liwrow na Miesiąc, dla utrzymania legionu *Lombardzkiego*, prowincya *Medyolanu* zapłaci 221,000 liwrow. — *Buonaparte* od 3 tygodni odebrał znaczne posiłki w ludziach, które sprowadził od Armij Gła *Kellermann*: przyprowadzono także z *Piemontu* znaczny park Artyleryi, który od kilku dni znayduie się pod *Mantuą*.

No. 30.

DODATEK DO KURYERA LITEWSKIEGO

Z GRODNA DNIA 12. STYCZNIA R. 1797. WE CZWARTEK.

z Rzymu 5. Grudnia.

Spodziewaią ſię tu, że Rząd Francuſki zechce nakłonić ſię do ugody z Dworem naſzym pod warunkami umiarkowanemi, i niebędzie chciał czynić nowych zdobyczy. Mocno także nakłania Oyca S. do zawarcia pokoiu, odpowiedź, którą doſtał od Króla Hiſzpańſkiego na liſt piſany do niego z proźbą o pośrzednictwo. Król ten wyraził, iż zawſze będzie przywiązany do Oyca S. iako głowy Kościoła, i w tym pewnym bydź może uſzanowania iego: ale co ſię tycze interesſow doczeſnych i politycznych ſam w ſwoim Króleſtwie nadto ieſt zatrudniony, aby ſię mógł mieſzać do okoliczności Dworu Rzymſkiego, radzi zatym Oycu S. trzymać ſię drogi nayroſtropnieyſzey i naypewnieyſzey. W oſtatnią niedzielę odprawiła ſię rada ſtanu, mówią, że ſię zatrudniano nowemi warunkami do pokoiu, które Kardynał *Boltoni* ułożył, inni zaś mówią, że ſię zaſtanawiano nad depeſzami nadesłanemi z *Wiednia.*

z Rzymu 10. Grudnia

Oyciec S. liczną teraz uczynił promocyą w Woyſku. Ciągle przybywaią z prowincyi rekruci, których liczba tak ieſt wielka, że Baron de *Colli* przybywaiąc do głowney Kwatery *Faenza,* znaydzie Armią Papieſką w reſpektownym ſtanie. Grł ten wkrótce ieſt tu ſpodziewany: odprawiwſzy kilka konferencyi z Oycem S. poiedzie do *Romagne.* Naſza Gwardya Narodowa w naylepſzym ieſt także ſtanie, i ieſt powiękſzona do 9000. ludzi.

z Vicenza 15. Grudnia.

Donoſzą z *Medyolanu,* że Grł *Buonaparte* wezwawſzy do ſiebie dwóch reprezentantow tey municypalności *Boromeo* i *Koſales,* domagał ſię od nich, ażeby w przeciągu 3. dni, wypłacono było do Kaſsy Woyſkowey 5. milionow liwrow Lombardzkich, prócz tego domagał ſię, ażeby zaraz wyſtawiono korpus 25,000. ludzi, przeznaczonych do wzmocnienia Armij Francuſkiey. Zapewniaią, że *Negative* na to odpowiedzieli, i że reprezentanci wyraźnie oświadczyli, iż niepodobna ieſt zebrać tak wielką ſummę, a tym bardziey doſtarczyć tak liczney ſiły., Grł *Buonaparte* domagał ſię także od całey prowincyi *Bolonij* znaczney w pieniądzach ſummy, a od *Ferrary* o przyſtawienie 1500. Wołow w nayprędſzym czaſie. Municypalność *Bolonij* posłała deputowanych do tego Grła, z oświadczeniem, że niepodobieńſtwo, ieſt temu żądaniu zadość uczynić. Niewiadoma ieſzcze odpowiedź *Ferrary.*

z Botzen 20. Grudnia.

W *Tyrolu* i we *Włoſzech* zaczynaią doświadczać zimy bardzo przykrey: śniegi tak wielkie tam ſpadły, że na wielu mieyſcach na kilka ſtop ieſt głęboko. Ta okoliczność przyśpieſzyła kroki przedſięwzięte dla posłania Woyſk na leże zimowe. Grł *Davidovich* ieſt chory w *Roveredo.* Xże de *Reuſs* tymczaſową obiął Kommendę. Uſtawicznie przybywaią poſiłki do Armij Włoſkiey.

z Kolonij d. 16. Grudnia.

Stoſownie do nowego rozkwaterowania, Woyſka Francuſkie we wſzyſtkich ſtronach ſą w poruſzeniu maią póyść na leże zimowe. Część ich, która ſię znaydowała w okolicach *Koblentz,* poſzła w górę *Mozelli* aż do *Montreal;* mała tylko liczba na brzegach *Renu* i na Wyſpie *Neuvied* pozoſtała. Dywizya Grła *Lefevre* idzie znowu w dół *Renu:* kilka batalionow, wczoray tu przybyłych, dziś do *Neuſs* udało ſię. — Część Armij pułnocney zaymie kwatery w okolicy *Verdingen,* a reſzta za rzeką *Wupper. Bernonville* ma dziś przybyć do *Bonn.* Rozumiemy, że ſztab generalny i Adminiſtracye tu zoſtaną. Grł Auſtryacki *Kienmeyer* od 3. dni znayduie ſię w *Mulheim,* z Eſkortą 6. huzarow. Kommunikacya między dwóma brzegami zawſze ieſt przerwana. — Dziennik Francuſki naſzego Miaſta, namieniwſzy o wieściach niepewnych, które rozſiewano względem konwencyi zaſzłey między Generałami Ceſarſkiemi i Republikańſkiemi, przytacza liſt naſtępuiący, który iak powiada, ma z dobrego zrzodła. z *Koblentz d.* 14. *Grudnia.* „ Nieprzyiaciel znayduiąc linią obrony, w którey Armia *Sambry* i *Mozy* dotychczas ſtała, za nadto mocną, aby mógł co przeciwko niey przedſięwziąć, a do tego zimną porą Roku i niedoſtatkiem żywności przymuſzony, poſzedł na zimowe kwatery. Z naſzey ſtrony lewe ſkrzydło i centrum Armij *Sambry* i *Mozy* poſzły także na zimowe leże, pierwſze między *Wupper* i linią demarkacyiną, drugie od *Bonn* aż do *Bingen,* zaymuiąc Wyſpę i fortyfikacye moſtowe przy *Neuvied,* i będąc zawſze w pogotowiu

do działania zaczepnie lub odpornie. —— Prawe skrzydło zdaie się zawsze mieć *Offensive* między *Bingen i Manheim*. Niewiadomo czy to rozkwaterowanie pociągnie za sobą *Armistitium*: lecz Armia *Sambry* stoi zawsze w postaci groźney i zaymuie linią *Nadrenską* od *Dusseldorff* aż do *Manheimu*.

z Colmar 21. Grudnia.

Garnizon Miasta *Huningen* uczynił niedawno szczęśliwą wycieczkę przeciwko Austryakom, których odparł 1½ mili od okopow przed mostowych.

z Kaltenherberg 21. Grudnia.

Artylerya Cesarskich nieprzestannie daie ognia do fortyfikacyi przedmostowych przy *Huningen*. Francuzi bardzo żywo z swoiey strony odpowiadaią. Strata Austryakow dotąd nie bardzo była znaczna, lecz Republikanow musi bydź daleko większa, gdyż ich Woyska są bardzo skupione z przyczyny maley rozległości mieysca. Dowiaduiemy się, że Austryacy ieszcze zatopili statek, gdzie się znaydowało koło sta ludzi, którzy płynęli z lewego brzegu, do szańcu mostowego, dla zlozowania równeyże liczby.

z Frankfortu 22. Grudnia.

Listy z *Bazylei* pod d. 15. t. m. żadney nieczynią wzmianki o skazaniu na śmierć dwóch Officerow Szwaycarskich, o których donoszą Gazety *Strasburskie*: lecz wystawuią stan *Bazylei* iako bardzo krytyczny, w pośrzod skarg wzaiemnych dwóch potencyi woiuiących: Francuzi użalaią się na *Bazyleyczykow*, że ich straże pod *petite Huningen* pozwoliły wolne przeyście Austryakom dla attakowania z tamtey strony okopy przedmostowe pod *Huningen* 30. Listopada; Austryacy zaś uskarżaią się na to, że *Bazyleyczycy* pozwalaią Francuzom płynąć z swoiemi batami na doł prawym brzegiem *Renu*, gdzie są bezpieczni od Artyleryi Austryackiey, tak dla położenia mieysca, iakoteż dla neutralności Szwaycarow, nastę̨pnie mogą dostarczyć żywności i posiłkow do garnizonu szańcu mostowego —— Czekamy z *Bazylei* wiadomości z tym większą niecierpliwością, że tam panuie iakieś zaburzenie.

Od Renu 22 Grudnia.

Z *Offenburg* donoszą, że 14 t. m. przybyli dway Generałowie Francuzcy do Obozu Austryackiego pod *Kehl*, i długą mieli Konferencyą z Arcy-Xciem *Karolem*. Mieli oni kapitulacyą względem fortecy *Kehl* proponować, ale ta propozycya zapewne niebyła przyięta, ponieważ tegoż samego wieczora kanonada nastąpiła i ciągle nieustawała. —— Dnia 16. wysłano z Obozu Cesarskiego do *Wiednia* Kuryera, którego depesze do propozycyi Francuzkich ściągać się maią: posłano także do *Strazburga* Pułkownika *Jmens* od regimentu *Alton*; Grł Francuzki *Moreau* miał równie posłać Kuryera do *Paryża*. Tym czasem Austryacy, podług wiadomości z *Rastadt*, strzelali d. 18. z wyspy *Reńskiey* nazwaney *Kehlkopf*, do *Strazburga*, przez co w Fortecy tameczney pożar się miał zacząć. —— Z *Manheimu* przyprowadzono 20 t. m. wiele ciężkiey Artyleryi i Ammunicyi pod *Kehl*.

z Strazburga d. 13. Grudnia.

Kanonada przy *Kehl* od dzisieyszego poranku iest bardzo żywa, szczegulniey iednak na lewym skrzydle. Wystrzały nasze zawsze na robotników Cesarskich są wymierzone. —— Bitwa w nocy z 11. na 12. Grudnia, była iedna z naykrwawszych, obiedwie strony z naywiększym męstwem i zaciętością walczyły. Prawe skrzydło Armij *Sambry i Mozy* pod Komendą Grła *Ligneville*, znacznie wzmocnione zostało, i rozciąga się aż do *Kaiserlautern*, gdzie łączy się z Woyskiem *Renu i Mozelli*.

D. 15. Grudnia. Garnizon w *Kehl* co dwa dni iest odmieniany. Dzisieysza kanonada była nadzwyczayna. Listy z *Bazylei* donoszą, że Senat tego kantonu wskazał na smierć dwóch Officerów, którzy niebronili, tak, iak należało, territorium Szwaycarskiego.

D. 17. Grudnia. Oczekuiemy z niecierpliwością Listow z *Bazylei*; mówią że w tym mieście iest zamieszanie z powodu niezachowania neutralności, i że Senat użył surowości przeciw winnym. —— Twierdza *Kehl* od kilku dni, w iednakim zawsze iest stanie. —— Miasto *Huningen* miało nieco od ognia Austryakow ucierpieć.

D. 18. Grudnia. Nieprzyiaciel chce sypać bateryą przy *Auenheim* dla dosięgania mostów kulami. To dało powod do strasznego strzelania przy *Ruprechsaue*.

Donieśliśmy w przeszłym Numerze, że P. Fox mówił w Parlamencie za nieszczęśliwym la Fayette. Oto iest List, wyięty z dziennika Francuzkiego l' Eclair, który żona iego pisała do Cesarza.

„Komendant *Ołomuńca* doniosł mi wczoray, że na prozbę moię udania się do *Wiednia* na dni ośm, dla poradzenia się Doktorów względem zdrowia mego, W. C. M. oswiadczyłeś, że mi nie ma bydź wolno zbliżyć się do tey Stolicy, lecz, że zezwalasz na wyiście moie z więzienia, pod wyraźnym warunkiem niepowrocenia nigdy do niego. Mam honor powtórzyć odpowiedź daną na to odemnie Komendantowi. —— Prosić o pomoc, iakiey stan zdrowia mego wymaga, było obowiązkiem, który wkłada na mnie przywiązanie do mey familij i przyiacioł, lecz iak pierwsza tak i ostatni przekonani są, że niepodobna mi iest nabyć iey przez takową offiarę. —— Nie mogę zapomnieć, że kiedy oboie uledz mieliśmy, ia pod tyranią *Robertspiera*, a mąż móy pod Fizycznemi i moralnemi w więzieniu dolegliwościami, nie mogłam otrzymać pozwolenia, mieć od niego iakie wiadomości, lub uwiadamiać go o mnie i dzieciach: nic więc nie potrafi nakłonić mnie, abym się znowu wystawiła na okropność podobnego rozłączenia. Mimo słabości zdrowia mego, i mimo szkodliwych skutków wynikaiących dla córek moich z teraznieyszego naszego mieszkania; z nayżywszą iednakże wdzięcznością i ia i córki moie przyimuiemy pozwolenie, dane nam z łaski W. C. Mości, dzielenia z P. *la Fayette* niewoli, mimo towarzyszących iey niebespieczeństw. „